

Księga Rodzaju

Rozdział 26

1. Potem był głód na ziemi, po onym głodzie pierwszym, który był za dni Abrahamowych; I poszedł Izaak do Abimelecha, do króla Filistyńskiego do Gerar. 2. Bo mu się był ukazał Pan i mówił: Nie zstępuj do Egiptu, ale mieszkaj w ziemi, o której Ja powiem tobie. 3. Bądźże gościem w tej ziemi, a Ja będę z tobą, i będę błogosławił; albowiem tobie i nasieniu twemu dam te wszystkie krainy, i utwierdzę przysięgę, którą przysiągł Abrahamowi, ojcu twemu. 4. I rozmnożę nasienie twoje jako gwiazdy niebieskie, a dam nasieniu twemu wszystkie te krainy: A będą błogosławione w nasieniu twojem wszystkie narody ziemi. 5. Przeto, iż Abraham był posłuszny głosowi mojemu, a strzegł postanowienia mego, przykazań moich, ustaw moich i praw moich. 6. Tedy Izaak mieszkał w Gerar. 7. I pytali się mężowie onego miejsca o żonie jego; a on powiedział: Siostra to moja; bo się bał mówić: Żona to moja; by go snąć nie zabili mężowie miejsca tego dla Rebeki, iż była piękna na wejrzeniu. 8. I stało się, gdy tam mieszkał przez nie mało dni, że wyglądał Abimelech, król Filistyński, oknem, i ujrzał, że Izaak żartował z Rebeką, żoną swą. 9. Tedy przyzwał Abimelech do siebie Izaaka, i rzekł: Prawdziwiec to żona twoja; czemużś powiadał, siostra to moja? I odpowiedział mu Izaak: Iżem u siebie mówił: Bym snąć nie umarł dla niej. 10. I rzekł Abimelech: Cóżś nam to uczynił? bez mała ktokolwiek z ludu nie spał z żoną twoją: i przywiódłbyś był na nas grzech. 11. Rozkazał tedy Abimelech wszystkiemu ludowi mówiąc: Kto by się dotknął męża tego, albo żony jego, śmiercią umrze. 12. Tedy siał Izaak w onej ziemi, i zebrał roku onego sto korcy, albowiem błogosławił mu Pan. 13. I zbożacił się on mąż, a im dalej, tem więcej wzmagął się, aż urósł wielce. 14. I miał stada owiec, i stada wołów, i czeladzi dosyć; przetoż mu zajrzeli Filistyńczycy. 15. I wszystkie studnie, które byli wykopali słudzy ojca jego, za dni Abrahama, ojca jego, zasypali Filistyńczycy, i napełnili je ziemią. 16. I rzekł Abimelech do Izaaka: Odejdź od nas, albowiemś daleko możniejszy niż my. 17. I odszedł stamtąd Izaak, i rozbił namioty w dolinie Gerar, i mieszkał tam. 18. I kopał zasię Izaak studnie wód, które byli wykopali za dni Abrahama, ojca jego, co je byli zasypali Filistyni po śmierci Abrahamowej, i zwał je temiż imionami, któremi je był nazwał ojciec jego. 19. Tedy kopali słudzy Izaakowi w onej dolinie, i znaleźli tam studnię wód żywych. 20. Lecz poswarzyli się pasterze Gerarscy z pasterzami Izaakowymi, mówiąc: Nasza to woda; przeto nazwał imię studni onej, Hesek, iż się swarzyli z nim o nią. 21. Potem wykopali drugą studnię, i swarzyli się też o nią; dla tegoż nazwał imię jej Sydna. 22. Zatem przeniósł się stamtąd, i wykopał drugą studnię o którą żadnego sporu nie było; i nazwał imię jej Rechobot, i mówił: Oto, teraz rozszerzył nas Pan, i urosliśmy na ziemi. 23. I wstąpił stamtąd do Beerseby. 24. I ukazał mu się Pan onejże nocy, mówiąc: Jam jest Bóg Abrahama, ojca twego, nie bój się, bom Ja jest z tobą; i będę błogosławił, i rozmnożę nasienie twoje, dla Abrahama, sługi mego. 25. Tedy tam zbudował ołtarz, i wzywał imienia Pańskiego, i rozbił tam namiot swój, tamże też wykopali słudzy Izaakowi studnię. 26. Abimelech potem przyjechał do niego z Gerar, i Achuzat

przyjaciół jego, i Fikol, hetman wojska jego. **27.** Do których rzekł Izaak: Przecześnieście przyjechali do mnie, gdyż wy mnie macie w nienawiści, i wypędziliście mnie od siebie? **28.** A oni odpowiedzieli: Obaczyliśmy to dobrze, że Pan jest z tobą, i rzekliśmy: Uczyńmy teraz przysięgę między sobą, między nami i między tobą, i postanowimy przymierze z tobą; **29.** Abyś nam nic złego nie czynił, jakośmy się też ciebie nie tykali; i jakośmyć tylko dobrze czynili, a puściliśmy cię w pokój; a tyś teraz błogosławiony od Pana. **30.** Tedy im sprawił ucztę, a jedli i pili. **31.** Potem wstawszy bardzo rano przysięgli jeden drugiemu; i wyprowadził je Izaak, i odeszli od niego w pokój. **32.** I stało się onegoż dnia, przyszli słudzy Izaakowi, i powiedzieli mu o studni, którą wykopali, mówiąc mu: Znaleźliśmy wodę. **33.** I nazwał ją Syba; dlategoż imię miasta onego jest nazwane Beerseba aż do dnia dzisiejszego. **34.** Potem Ezaw mając czterdzieści lat, pojął sobie za żonę Judytę, córkę Beery Hetejczyka, i Basemat, córkę Elona, Hetejczyka. **35.** Które się bardzo naprzykrzały Izaakowi i Rebecce.

Biblia gdańska – przekład Pisma Świętego na język polski z roku 1632 dokonany wspólnie przez braci czeskich i kalwinistów. Jedno z najpopularniejszych polskich tłumaczeń protestanckich.